

Sygn. akt III AUa 720/15

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 19 listopada 2015 r.

Sąd Apelacyjny w Lublinie III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący - Sędzia	SA Elżbieta Czaja (spr.)
Sędziowie:	SA Barbara Hejwowska SO del. do SA Zofia Kubalska
Protokolant: protokolant sądowy Kinga Panasiuk-Garbacz	

po rozpoznaniu w dniu 19 listopada 2015 r. w Lublinie

sprawy S. B.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddziałowi w L.

o prawo do emerytury

na skutek apelacji S. B.

od wyroku Sądu Okręgowego w Lublinie

z dnia 13 maja 2015 r. sygn. akt VII U 1605/14

oddala apelację.

Barbara Hejwowska Elżbieta Czaja Zofia Kubalska

Sygn. akt III AUa 720/15

UZASADNIENIE

Decyzją z dnia 30 maja 2014 roku, Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w L. odmówił S. B. prawa do emerytury z uwagi na to, że na dzień 1 stycznia 1999 roku wnioskodawca nie udowodnił co najmniej 15 - letniego okresu pracy w warunkach szczególnych, wykonywanej stale i w pełnym wymiarze czasu pracy. Zakład nie zaliczył do stażu pracy w szczególnych warunkach okresu zatrudnienia od dnia 1 lipca 1983 roku do dnia 31 grudnia 1998 roku, tj. 15 lat i 6 miesięcy na stanowisku kierownika rozdzielni gazu. W ocenie organu zakres obowiązków kierownika wykracza poza obowiązki dozoru poszczególnych prac wykonywanych na stanowiskach wymienionych w wykazie i obejmuje

szereg innych prac, nie zaliczonych do wykonywanych w szczególnych warunkach (np. prace administracyjne, organizacyjne).

W odwołaniu pełnomocnik S. B. zarzucił naruszenie prawa materialnego, tj. art. 184 ust. 1 i ust. 2 oraz art. 32 ust. 1, ust. 2 i ust. 4 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 roku o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (Dz. U. z 2009 roku, nr 153, poz. 1227 ze zm.) w związku z § 2, § 3 i § 4 ust. 1 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 roku w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze (Dz. U z 1983 r., Nr 8, poz. 43 ze zm.) oraz § 1, § 3 i § 5 zarządzenia nr 17 Ministra Górnictwa i Energetyki z dnia 12 sierpnia 1983 roku w sprawie określenia stanowisk pracy w resorcie górnictwa i energetyki, na których są wykonywane prace w szczególnych warunkach, poprzez błędne przyjęcie, iż odwołującemu się nie przysługuje prawo do emerytury w obniżonym wieku emerytalnym z powodu pracy w szczególnych warunkach pomimo wykazania niezbędnego okresu zatrudnienia stale i w pełnym wymiarze czasu pracy w szczególnych warunkach, gdyż praca wykonywana przez odwołującego na stanowisku kierownika(...)w Ł. nie podlega przepisom powołanego rozporządzenia z uwagi na to, że nie była wykonywana stale i w pełnym wymiarze czasu pracy, podczas gdy załączone do akt sprawy świadectwo wykonywania prac w szczególnych warunkach nie budzi żadnych wątpliwości co do spełnienia przedmiotowego warunku. Wnosił o zmianę decyzji i przyznanie odwołującemu prawa do wcześniejszej emerytury.

W odpowiedzi na odwołanie organ rentowy wnosił o jego oddalenie.

Wyrokiem z dnia 13 maja 2015 roku Sąd Okręgowy w Lublinie oddalił odwołanie.

Podstawą wyroku były następujące ustalenia.

S. B., urodzony (...), w dniu 15 maja 2014 roku złożył wniosek o emeryturę. W jego treści zawarł oświadczenie o tym, że nie jest członkiem otwartego funduszu emerytalnego. Organ rentowy uznał za udowodniony na dzień 1 stycznia 1999 roku łączny okres podlegania ubezpieczeniom w wymiarze 25 lat, w tym 23 lat, 4 miesiące i 5 dni okresów składkowych oraz 3 lat, 1 miesiąca i 9 dni okresów uzupełniających – praca na roli. Organ rentowy uwzględnił w stażu pracy w szczególnych warunkach okres zatrudnienia ubezpieczonego w (...) Spółce (...) w W. od dnia 1 października 1980 roku do dnia 30 czerwca 1983 roku, w wymiarze 2 lat i 9 miesięcy. Do akt organu rentowego złożone zostało świadectwo wykonywania prac w szczególnych warunkach, wystawione w dniu 7 kwietnia 2014 roku przez (...) sp. z o.o. w W.. Z treści dokumentu wynika, że S. B. był zatrudniony we wskazanym podmiocie od dnia 1 marca 1975 roku do dnia 30 czerwca 2010 roku i w okresie od dnia 1 lipca 1983 roku do dnia 31 grudnia 1998 roku stale i w pełnym wymiarze czasu pracy wykonywał prace wymienione w wykazie A, dziale XIV „Prace różne”, poz. 24 - Kontrola międzyoperacyjna, kontrola jakości produkcji i usług oraz dozór inżyniersko-techniczny na oddziałach i wydziałach, w których jako podstawowe wykonywane są prace wymienione w wykazie, na stanowisku kierownika rozdzielni gazu, wykonując prace wymienione w wykazie na których prace wykonywane są stale i bezpośrednio przy stanowiskach wymienionych w wykazie.

Z dniem 1 sierpnia 1975 roku S. B. został zatrudniony w (...) (...)w pełnym wymiarze czasu pracy na stanowisku mechanika maszyn i urządzeń gazowych (następnie (...) (...), (...)(...),(...) (...)).

Z dniem 1 lipca 1983 roku ubezpieczonemu zostało powierzono stanowisko kierownika (...) Ł., w ramach którego sprawował nadzór nad całokształtem spraw objętych zakresem działania(...). Zadaniem powstałej w 1981 roku (...)w Ł. było zgazyfikowanie miasta, tzn. trzech osiedli. Dyrekcja podmiotu zatrudniającego mieściła się w W. na ul. (...), natomiast dział administracyjny, tj. Rejon W. Teren, pod który podlegała (...)w Ł. i ubezpieczony jako jej kierownik, mieścił się na ul. (...). Stanowisko pracy skarżącego znajdowało się w Ł., w lokalu przy ul.(...). W biurze pracował skarżący oraz podległy mu pracownik umysłowy. W tym lokalu mieścił się również pokój socjalny i szatnia w której przebiegali się pracownicy. Ubezpieczonemu podlegało w zależności od okresu od 10 do 15 pracowników, tj. monterzy gazociągów, monterzy instalacji gazowej, kontrolerzy sieci gazowej, pracownik umysłowy, pracownik który wykonywał również czynności związane z wydawaniem i przyjmowaniem materiałów w magazynie, kierowaniem pojazdami samochodowymi w związku z rozwożeniem pozostałych pracowników na stanowiska

pracy oraz inkasenci, którzy odczytywali gazomierze. Do obowiązków ubezpieczonego na zajmowanym stanowisku kierownika (...) należało prowadzenie instruktaży stanowiskowych, sprawowanie bezpośredniego nadzoru nad stanem technicznym sieci gazowej i stacji redukcyjno – pomiarowej, opracowywanie wniosków do planów remontów i prac eksploatacyjnych, ustalanie potrzeb materiałowych dla robót na sieci gazowe, dbanie o prawidłową dekretację kosztów z tytułu robocizny, delegacji, transportu, materiałów, organizowanie i kierowanie pracą pogotowia instalacyjno – sieciowego, systematyczne egzekwowanie od obsługi sieci i stacji redukcyjno – pomiarowych meldunków o spostrzeżeniach i stanie technicznym urządzeń, przyjmowanie zleceń na wykonanie usługi, opiniowanie wniosków na dostawę gazu, systematyczne podpisywanie i ewidencjonowanie umów na dostawę gazu z odbiorcami, uczestniczenie w komisjach odbioru prób ciśnieniowych na sieci gazowej, przyłączach i instalacji, dokonywanie odbioru od wykonawców zewnętrznych próby szczelności wewnętrznej instalacji gazowej w blokach wielorodzinnych, wydawanie warunków technicznych zasilania indywidualnych odbiorców gazu, podpisywanie umów z odbiorcami grupy III, przygotowywanie materiałów do obowiązującej sprawozdawczości z działalności rozdzielni, prowadzenie ewidencji powierzonych w użytkowanie środków trwałych i przedmiotów nietrwałych, składanie wniosków dotyczących wyróżnień, kar i przeszerogowań, prowadzenie archiwum rozdzielni, przygotowywanie miesięcznych planów pracy oraz harmonogramów dyżurów domowych pracy pogotowia, bieżące kontrolowanie i prowadzenie rozliczenia materiałowego, zatwierdzanie dowodów RW, ZP, OT, PT, sporządzanie dokumentacji powykonawczej na roboty awaryjne, eksploatacyjne i usługowe.

Po przyjściu do pracy ubezpieczony zajmował się rozdzieleniem zadań dla poszczególnych grup pracowników.

Nadzór pracy monterów instalacji gazowej polegał na tym, że skarżący uczestniczył w wykonywanych przez nich czynnościach w mieszkaniach i podejmował decyzję o tym, czy dana instalacja nadaje się do eksploatacji, czy podlega wymianie. W sytuacji konieczności wymiany instalacji nadzorował jej budowę, pokazując w którym miejscu dobudować lub ewentualnie, którą część wyciąć, które to czynności wykonywali spawacze.

Nadzorował również próby szczelności, które polegały na tym, że dwóch monterów podłączało sprężarkę w celu nabicia instalacji powietrzem, a gdy była szczelna skarżący spisywał protokół próby szczelności i przesyłał go do W.. Przeglądy wykonywali monterzy po dwóch a skarżący przechodził od jednego zespołu do drugiego gdyż bloki były jeden obok drugiego. Po wykonaniu próby szczelności monterzy instalacji podłączali kuchenki do instalacji, wymieniali dysze w kuchenkach.

Nadzorował nadto pracę obchodowego, tj. kontrolera sieci gazowej, który raz na miesiąc sprawdzał szczelność sieci gazowych przy pomocy metanomierzy oraz zapach gazu, kontrolując wyrywkowo czynności pracownika z tym związane.

Nadzorował również budowę sieci gazowej w ramach którego wyznaczał pracownikom trasę sieci według projektu budowlanego. Po wykopaniu przez pracowników wykopów o głębokości od 0, 8 m do 1, 2 m podejmował decyzję, czy prowadzić w tym miejscu gazociąg, czy go przesunąć. Mierzył głębokość ułożenia gazociągu i nadzorował jego zasypywanie. Do opisanych prac byli przesuwani monterzy instalacji gazowych i gazociągów.

Kontrola pracy stacji redukcyjno – pomiarowej i pomiarowej, przy której znajdowała się również nawalnica gazu, polegała na sprawdzeniu ilości nawaniacza puszczanego do sieci gazowej, poprzez porównanie stanu odczytu licznika i zapisywaniu ilości. Kontrolował również pracę pracowników związaną ze sprawdzaniem stanu technicznego reduktora, poprzez sprawdzenie czy czynności z tym związane zostały wykonane w sposób prawidłowy. Opisane czynności wykonywał raz w miesiącu.

Sporządzana przez ubezpieczonego dokumentacja związana ze sprawowanym nadzorem dotyczyła przepływu gazu oraz prób szczelności na instalacjach. Natomiast raporty z kontroli sieci robili kontrolerzy, które były przedkładane do akceptacji ubezpieczonemu i po których analizie skarżący kwalifikował gazociągi do danej kategorii.

Uczestniczył raz w miesiącu w naradach w W. dotyczących spraw bezpieczeństwa i higieny pracy.

W okresie od dnia 13 lipca 1984 roku do dnia 31 grudnia 1998 roku ubezpieczony ponosił odpowiedzialność materialną za powierzone mienie znajdujące się w magazynie (...) w Ł.. W ramach obowiązków związanych z gospodarką materiałową zajmował się zamawianiem materiału, nadzorowaniem jego rozładunku i zabezpieczenia oraz jazdą samochodem osobowym po materiał do W. kilka razy w miesiącu, co dotyczyło drobnych części. W sytuacji potrzeby przewiezienia większych części był zamawiany transport.

Z dniem 2 września 1985 roku ubezpieczony został upoważniony do podejmowania decyzji w sprawie rozkładania na raty należności za gaz od odbiorców indywidualnych zamieszkałych na terenie objętym działaniem rozdzielni do wysokości 100.000 złotych. Natomiast decyzje o rozłożeniu należności za gaz przekraczających wskazaną kwotę podejmował dyrektor podmiotu zatrudniającego.

Do obowiązków ubezpieczonego należało również kontrolowanie prac związanych z budową gazociągów, wykonanych przez podmioty zewnętrzne, co sprowadzało się do wyrywkowego sprawdzania jakości wykonanych wykopów i ich głębokość, jakości połączeń i używanego sprzętu. Po zakończeniu pracy przy budowie sieci skarżący dokonywał odbioru wykonania.

Świadek B. L. pracował w(...)w Ł. w okresie od 1985 roku do 2013 roku na stanowisku monter. Do jego obowiązków należało wykonywanie sieci, instalacji gazowych, przeglądy, podłączanie kuchenek gazowych, wykonywanie wykopów, przełącza sieci. Zeznał, że skarżący większość czasu spędzał w terenie, jednocześnie nie wiedząc ile natomiast w biurze i jakie się z tym wiązały obowiązki. Świadek nadto zeznał, że skarżący jeździł samochodem osobowym po materiały do W. przed 1998 rokiem. Świadek W. Ł. pracuje w(...)w Ł. od 1985 roku, wykonując w okresie objętym sporem obowiązki na stanowisku monter instalacji gazowych i gazociągów oraz jednocześnie kierowcy samochodu kat. AB. Zeznał, że pracował w terenie przy izolacji rur stalowych oraz budowie gazociągów oraz instalacji gazowych, tj. wykopach, montażu gazociągów. Do niego należał również rozładunek materiałów w postaci rur. Zeznał, że skarżący był jego przełożonym i że do jego obowiązków należał nadzór nad monterami i ich organizacja pracy, jednocześnie stwierdzając, że nie jest w stanie podać ile czasu pracy skarżący przebywał bezpośrednio przy pracach w terenie a ile w biurze oraz że nic nie wie na temat prowadzenia dokumentacji przez ubezpieczonego.

Sąd nie dał natomiast wiary zeznaniom skarżącego w zakresie w jakim wskazywały one na zakres czasowy obowiązków związanych z bezpośrednim nadzorem na pracownikami i brakiem obowiązków administracyjnych nie związanych z tym sprawowanym nadzorem, z uwagi na to że nie znajdują one pokrycia w dokumentach znajdujących się w jego aktach osobowych. W konsekwencji Sąd nie dał wiary jego zeznaniom w zakresie w jakim wskazywał na sztampowość określenia jego obowiązków administracyjnych na stanowisku kierownika i fakt ich niewykonywania. Nie sposób przyjąć przy uwzględnieniu zasad doświadczenia życiowego, że rola skarżącego przy wykonywaniu prac administracyjnych ograniczała się jedynie do ich formalnej akceptacji albo że były wykonywane przez pracowników w W., biorąc pod uwagę zakres odpowiedzialności ponoszonej przez skarżącego oraz stosowne zapisy w kartach stanowiskowych. Z tych względów Sąd nie dał wiary zeznaniom skarżącego, że nie zawierał umów na dostawy gazu przed 1995 roku, skoro zakres czynności z 1984 roku zawiera w tym względzie stosowne zapisy. Sąd nie dał również wiary jego zeznaniom w zakresie w jaki twierdził, że wiedza świadka na temat jego wyjazdów do W. w związku z realizowaniem obowiązków związanych z gospodarką materiałową kilka razy w miesiącu wynikała z tego, że informował pracowników o wyjazdach do W. podczas gdy w tym czasie jechał do innej grupy w celu kontroli ich zachowania w zakresie spożywania alkoholu. W ocenie Sądu stanowią one sposób na wypracowanie dogodnej dla ubezpieczonego podstawy ustaleń faktycznych, nie potwierdzonych przez inne dowody.

Sąd nie znalazł podstaw do przyjęcia za miarodajne w zakresie ustaleń w sprawie informacji zawartych w świadectwie wykonywania prac w szczególnych warunkach z dnia 7 kwietnia 2014 roku, co do stałości i pełnej wymiarowości świadczonej przez ubezpieczonego pracy w tak kwalifikowanych warunkach w związku ze sprawowanym nadzorem. Oceny tej nie może zmienić zasadnie podniesiony przez pełnomocnika skarżącego argument, że wskazane świadectwo wydane pracownikowi przez pracodawcę stanowi domniemanie i podstawę do przyjęcia, iż okres pracy w nim podany jest okresem pracy w warunkach szczególnych. Sąd zwrócił uwagę na pogląd wyrażony w orzecznictwie, zgodnie z którym świadectwo wykonywania prac w szczególnych warunkach nie jest dokumentem abstrakcyjnym i musi

znajdować oparcie w posiadanej przez zakład pracy dokumentacji, a w konsekwencji może być poprzez te dokumenty weryfikowane. Analogiczne uprawnienia w zakresie oceny świadectwa wystawionego przez pracodawcę przysługują sądowi. Dokonana przez Sąd w toku postępowania dowodowego weryfikacja wskazanego dokumentu w oparciu o dokumenty zawarte w aktach osobowych skarżącego, w szczególności karty stanowiskowe, nie uzasadnia sporządzenia świadectwa o treści potwierdzającej wykonywanie przez skarżącego w pełnym wymiarze pracy w szczególnych warunkach w ramach sprawowanego nadzoru nad pracownikami wykonującymi taką pracę, z uwagi na zakres prac administracyjnych ubezpieczonego nie związanych ze sprawowanym nadzorem.

Sąd uznał, że odwołanie nie jest zasadne.

Do okoliczności spornej w rozpoznawanej sprawie, biorąc pod uwagę treść zaskarżonej decyzji oraz treść odwołania należy możliwość zakwalifikowania okresu zatrudnienia ubezpieczonego w (...) (...) (następnie (...) (...), (...) (...), (...) (...)) od dnia 1 lipca 1983 roku do dnia 31 grudnia 1998 roku, w wymiarze 15 lat i 6 miesięcy, jako pracy w szczególnych warunkach, celem ustalenia, czy legitymuje się on 15 – letnim okresem tak kwalifikowanej pracy.

Zgodnie z art. 184 ust. 1 i 2 ustawy emerytalnej, mężczyznom urodzonym po dniu 31 grudnia 1948 roku przysługuje emerytura po osiągnięciu wieku przewidzianego w art. 32, 33, 39 i 40, jeżeli w dniu wejścia w życie ustawy osiągnęli okres zatrudnienia w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze wymaganym w przepisach dotychczasowych do nabycia prawa do emerytury w wieku niższym niż 65 lat oraz okres składkowy i nieskładkowy wynoszący co najmniej 25 lat. Emerytura przysługuje pod warunkiem nieprzystąpienia do otwartego funduszu emerytalnego albo złożenia wniosku o przekazanie środków zgromadzonych na rachunku w otwartym funduszu emerytalnym, za pośrednictwem Zakładu, na dochody budżetu państwa.

Przepis art. 32 ust. 2 cytowanej ustawy stanowi, że za pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach uważa się pracowników zatrudnionych przy pracach o znacznej szkodliwości dla zdrowia oraz o znacznym stopniu uciążliwości lub wymagających wysokiej sprawności psychofizycznej ze względu na bezpieczeństwo własne lub otoczenia. Wiek emerytalny, o którym mowa w ust. 1, rodzaje prac lub stanowisk oraz warunki, na podstawie, których osobom wymienionym w ust. 2 przysługuje prawo do emerytury, ustala się na podstawie przepisów dotychczasowych (art. 32 ust. 4 ustawy).

Zgodnie z § 2 ust. 1 rozporządzenia Rady Ministrów okresami pracy uzasadniającymi prawo do świadczeń na zasadach określonych w rozporządzeniu są okresy, w których praca w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze jest wykonywana stale i w pełnym wymiarze czasu pracy obowiązującym na danym stanowisku pracy.

Według § 3 rozporządzenia Rady Ministrów okres zatrudnienia wymagany do uzyskania emerytury, zwany dalej „wymaganym okresem zatrudnienia”, uważa się okres wynoszący 20 lat dla kobiet i 25 lat dla mężczyzn, liczony łącznie z okresami równorzędnymi i zaliczanymi do okresów zatrudnienia.

Natomiast § 4 ust. 1 rozporządzenia Rady Ministrów stanowi, że pracownik, który wykonywał prace w szczególnych warunkach, wymienione w wykazie A, nabywa prawo do emerytury, jeżeli spełnia łącznie następujące warunki:

- 1) osiągnął wiek emerytalny wynoszący: 55 lat dla kobiet i 60 lat dla mężczyzn,
- 2) ma wymagany okres zatrudnienia, w tym, co najmniej 15 lat pracy w szczególnych warunkach.

Bezspornym jest, że ubezpieczony w dniu wydania zaskarżonej decyzji ukończył wymagane 60 lat, na dzień 1 stycznia 1999 roku legitymuje się 25 - letnim stażem pracy oraz że nie jest członkiem otwartego funduszu emerytalnego.

Odnośnie okresu zatrudnienia ubezpieczonego należy wskazać, że spór sprowadza się do oceny, czy praca wykonywana przez ubezpieczonego na rzecz (...) (...) (następnie (...) (...), (...) (...), (...) (...)) była pracą odpowiadającą wymaganiom dozoru inżyniersko - technicznego i uprawniającą do wcześniejszej emerytury w sytuacji, gdy skarżący nadzorował prace podległych mu pracowników fizycznych wykonujących bezpośrednio prace w szczególnych warunkach wymienione w wykazie A jako załączniku do rozporządzenia Rady Ministrów (chodzi o prace przy wytwarzaniu i

przesyłaniu energii elektrycznej i ciepłej oraz przy montażu, remoncie i eksploatacji urządzeń elektroenergetycznych i ciepłych, wymienione w dziale II „W energetyce”) oraz inne prace, nie wymienione w rozporządzeniu.

Sposób kwalifikowania określonych czynności pracowniczych, jako "prac różnych" wymienionych pod pozycją 24 w dziale XIV wykazu A był wielokrotnie analizowany w orzecznictwie sądowym. W dotychczasowej judykaturze podkreśla się jednolicie, że objęcie nadzorem lub kontrolą, o których mowa w punkcie 24 działu XIV wykazu A, także innych prac niż wymienione w tym wykazie, nie wyłącza zakwalifikowania samego nadzoru lub kontroli jako pracy w szczególnych warunkach, jeżeli te inne (podlegające dozorowi lub kontroli) prace nie są na danym oddziale lub wydziale podstawowe. Natomiast w sytuacji, gdy dozór inżynieryjno - techniczny jest pracą w szczególnych warunkach i praca polegająca na dozorze była wykonywana stale i w pełnym wymiarze czasu pracy, nie ma potrzeby ustalania, ile czasu ubezpieczony poświęcał na bezpośredni nadzór nad pracownikami, a ile na inne czynności, które również były związane z tym dozorem. Osoba wykonująca dozór inżynieryjno - techniczny nad pracami wykonywanymi w warunkach zagrażających bezpieczeństwu nie musi bowiem stale przebywać na stanowiskach, gdzie jest wykonywana praca, a w zakresie jej obowiązków musi być przewidziane sporządzanie dokumentacji, planów organizacyjnych i innych czynności (wyroki Sądu Najwyższego z dnia 4 października 2007 roku, I UK 111/07 i z dnia 30 stycznia 2008 roku, I UK 195/07). W utrwalonym orzecznictwie zwraca się jednocześnie uwagę, że zachodzi potrzeba odróżnienia czynności administracyjno - biurowych ściśle związanych ze sprawowanym dozorem inżynieryjno - technicznym, od czynności, które nie pozostają w żadnym związku z tym dozorem i stanowią dodatkowe obowiązki. Czym innym jest bowiem wykonywanie czynności administracyjno-biurowych immanentnie związanych ze sprawowaniem dozoru inżynieryjno - technicznego, a czym innym wykonywanie w ramach zakresu obowiązków służbowych również innych czynności, niemających związku z wykonywaniem bezpośredniego dozoru nad procesem produkcji. Wówczas, gdy wykonywanie takich "pozostałych" czynności w ramach zakresu obowiązków na danym stanowisku pracy uniemożliwia sprawowanie dozoru stale i w pełnym wymiarze czasu pracy, nie jest możliwe zaliczenie takiego okresu zatrudnienia do pracy w szczególnych warunkach (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 5 października 2011 r., II UK 48/11 oraz wyrok Sądu Apelacyjnego w Łodzi z dnia 20 marca 2013 r., III AUa 1093/12). Przy kwalifikowaniu pracy zgodnie z punktem 24 działu XIV wykazu A stanowiącego załącznik do rozporządzenia Rady Ministrów istotne jest bowiem, czy istnieje relacja funkcjonalna między obowiązkami pracownika a koniecznością sprawowania bieżącego dozoru nad pracownikami (wyrok Sądu Apelacyjnego z dnia 13 czerwca 2013 r., III AUa 1254/12).

Powyższe oznacza, że "dozór inżynieryjno - techniczny na oddziałach i wydziałach, w których jako podstawowe wykonywane są prace wymienione w wykazie" - aby mógł być uznany za pracę w szczególnych warunkach w rozumieniu art. 32 ustawy emerytalnej musi odpowiadać łącznie następującym warunkom:

- musi być dozorem inżynieryjno-technicznym, czyli dozorem specjalistycznym, a nie dozorem "jakimkolwiek" (nie może być "zwykłym" dozorem wykonywanym w ramach pracowniczego podporządkowania kierownictwu pracodawcy);
- musi być sprawowany "na oddziałach i wydziałach", czyli powinien być wykonywany bezpośrednio w określonym, skonkretyzowanym środowisku pracy, w którym istnieje narażenie na czynniki o znacznej szkodliwości dla zdrowia lub powodujące znaczny stopień uciążliwości pracy albo wymagające wysokiej sprawności psychofizycznej ze względu na bezpieczeństwo własne lub otoczenia;
- powinien dotyczyć prac zgodnych z wykazami prac w szczególnych warunkach (zawartymi w załącznikach do rozporządzenia Rady Ministrów) i wykonywanych bezpośrednio przez osoby, nad którymi sprawowany jest nadzór;
- musi być wykonywany stale przez osobę nadzorującą, czyli nie może mieć charakteru okazjonalnego (peryferyjnego);
- powinien być sprawowany w pełnym wymiarze czasu, jaki obowiązuje osobę nadzorującą na zajmowanym przez nią stanowisku.

Okoliczności faktyczne ustalone w rozpoznawanej sprawie nie pozwalają w ocenie Sądu Okręgowego uznać dozoru wykonywanego przez ubezpieczonego w okresie objętym sporem za pracę, która by odpowiadała łącznie wszystkim wymienionym wymaganiom. W realiach rozpoznawanej sprawy nie ziścił się bowiem warunek wykonywania tych czynności w pełnym wymiarze czasu pracy. Dla dokonania oceny charakteru prawnego wskazanego okresu jako okresu zatrudnienia w warunkach szczególnych Sąd Okręgowy uwzględnił wykładnię § 2 ust. 1 rozporządzenia Rady Ministrów. Zgodnie z jego treścią okresami pracy uzasadniającymi prawo do świadczeń na zasadach określonych w rozporządzeniu są okresy, w których praca w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze jest wykonywana stale i w pełnym wymiarze czasu pracy, obowiązującym na danym stanowisku pracy. Z powołanego przepisu wynika, że dla oceny, czy pracownik wykonywał pracę w szczególnych warunkach istotnego znaczenia nabiera ustalenie okoliczności czy praca w szczególnych warunkach była wykonywana stale i w pełnym wymiarze czasu pracy. Przepis ten jednocześnie nie definiuje pojęcia stałości pracy w tych warunkach.

Konieczne jest zatem odwołanie się w tym względzie do wypracowanego w orzecznictwie poglądu, który Sąd Okręgowy w pełni podziela. Zgodnie z nim warunek wykonywania pracy w szczególnych warunkach stale i w pełnym wymiarze czasu pracy, obowiązującym na danym stanowisku pracy jest spełniony tylko wówczas, gdy pracownik w ramach obowiązującego go pełnego wymiaru czasu pracy na określonym stanowisku, pracuje stale tj. ciągle (codziennie) i w pełnym wymiarze czasu pracy (przez 8 godzin dziennie, jeżeli pracownika obowiązuje taki wymiar czasu pracy) w warunkach pozwalających na uznanie jej za jeden z rodzajów pracy wymienionych w wykazie stanowiącym załącznik do rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 roku i nie wykonuje w tym czasie żadnych innych czynności nie związanych z zajmowanym stanowiskiem. Zatem, jednoczesne wykonywanie prac wymienionych w rozporządzeniu z dnia 7 lutego 1983 roku, z niewymienionymi w nim, przekreśla możliwość uznania takiej pracy za pracę wykonywaną w szczególnych warunkach, jako, że nie była ona wykonywana stale, w pełnym wymiarze czasu pracy.

Sąd Okręgowy doszedł do przekonania, że wobec tego, iż sprawowany przez ubezpieczonego nadzór dotyczył w znacznej mierze prac nie wymienionych w wykazie prac w szczególnych warunkach (zawartym w załączniku do rozporządzenia Rady Ministrów), co powoduje, iż nie sposób przyjąć, że czynności odpowiadające rodzajowi prac określonymu w powołanym rozporządzeniu, wykonywane były w realiach sprawy w wymaganym pełnym wymiarze czasu pracy. Z tych względów nie było podstaw do uznania pracy skarżącego w okresie od dnia 1 sierpnia 1983 roku do dnia 31 grudnia 1998 roku za wykonywaną w warunkach szczególnych. Bowiem oprócz nadzoru na pracami przy wytwarzaniu i przesyłaniu energii elektrycznej i ciepłej oraz przy montażu, remoncie i eksploatacji urządzeń elektroenergetycznych i ciepłych, ubezpieczony wykonywał szereg prac administracyjnych nie związanych bezpośrednio ze sprawowanym nadzorem. Jak ustalono skarżący dbał o prawidłową dekretację kosztów z tytułu robocizny, delegacji, transportu, materiałów, opiniował wnioski na dostawę gazu, systematycznie podpisywał i ewidencjonował umowy na dostawę gazu z odbiorcami, uczestniczył w komisjach odbioru prób ciśnieniowych na sieci gazowej, przyłączach i instalacji, dokonywał odbioru od wykonawców zewnętrznych próby szczelności wewnętrznej instalacji gazowej w blokach wielorodzinnych, wydawał warunki techniczne zasilania indywidualnych odbiorców gazu, podpisywał umowy z odbiorcami grupy III, przygotowywał materiały do obowiązującej sprawozdawczości z działalności rozdzielni, prowadził ewidencję powierzonych w użytkowanie środków trwałych i przedmiotów nietrwałych, składał wnioski dotyczące wyróżnień, kar i przeszerogowań, prowadził archiwum rozdzielni, bieżąco kontrolował i prowadził rozliczenia materiałowe, zatwierdzał dowody RW, ZP, OT, PT, w okresie od dnia 13 lipca 1984 roku do dnia 31 grudnia 1998 roku ponosił odpowiedzialność materialną za powierzone mienie znajdujące się w magazynie (...) w Ł. i w ramach obowiązków związanych z gospodarką materiałową zajmował się zamawianiem materiału, nadzorowaniem jego rozładunku i zabezpieczenia oraz jazdą samochodem osobowym po materiał do W. kilka razy w miesiącu, co dotyczyło drobnych części oraz od 2 września 1985 roku został upoważniony do podejmowania decyzji w sprawie rozkładania na raty należności za gaz od odbiorców indywidualnych zamieszkałych na terenie objętym działaniem rozdzielni do wysokości 100.000 złotych.

Mając powyższy zakres prac administracyjnych na uwadze oraz ich związek ze sprawowanym nadzorem należy wskazać, że ubezpieczony nie wykonywał pracy, w której w znaczny sposób był narażony na niekorzystne dla zdrowia czynniki, występujące stale i przez cały dzień pracy. Wskazane czynności bowiem nie mogą być uznane za

ściśle związane ze sprawowanym dozorem i stanowiące jego integralną część. Nadto Sąd wskazał, że ubezpieczony nadzorował również pracę nie wymienione w Dziale II rozporządzenia Rady Ministrów.

W tych okolicznościach nie sposób przyjąć, że czynności odpowiadające rodzajowi prac określonym w powołanym rozporządzeniu wykonywane były w realiach sprawy w wymaganym pełnym wymiarze czasu pracy. Stosunek tych prac jest proporcjonalnie nieodpowiadający pojęciu pracy świadczonej w pełnym wymiarze. Z tych względów nie było podstaw do uznania pracy skarżącego we wskazanym okresie za wykonywaną w warunkach szczególnych.

Jak wynika z poczynionych ustaleń S. B. nie spełnia warunku legitymowania się co najmniej 15 – letnim stażem pracy w warunkach szczególnych, w ustalonym stanie faktycznym sprawy wynoszącym 2 lat i 9 miesięcy. Tym samym ubezpieczony nie spełnia łącznie wszystkich przesłanek do ustalenia mu prawa do wcześniejszej emerytury z tytułu pracy w szczególnych warunkach na podstawie art. 184 ustawy emerytalnej.

Mając powyższe na uwadze Sąd Okręgowy oddalił odwołanie i na mocy wyżej wskazanych przepisów oraz art. 477¹⁴ § 1 k.p.c. orzekł jak w sentencji.

Apelację od powyższego wyroku wniósł w imieniu wnioskodawcy jego pełnomocnik zaskarżając wyrok w całości.

Apelacja zarzuca:

1) naruszenie prawa materialnego:

art. 184 ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych w związku z § 4 ust. 1 rozporządzenia Rady Ministrów z 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze oraz § 1,3 i5 zarządzenia nr 17 Ministra Górnictwa i Energetyki z 12 08. 1983 roku w sprawie określenia stanowisk pracy w resorcie górnictwa i energetyki na których są wykonywane prace szczególnych warunkach – poprzez błędne przyjęcie , że odwołującemu nie przysługuje prawo do emerytury w obniżonym wieku emerytalnym

- naruszenie prawa procesowego mające wpływ na wydanie orzeczenie poprzez naruszenie art. 233 poprzez dokonanie błędnych ustaleń faktycznych w następującym zakresie:

- uznania, że wnioskodawca zajmował się sprawami pracowniczymi i administracyjnymi w takim zakresie, że uniemożliwia to uznanie jego zatrudnienia na stanowisku kierownika (...)w Ł. za wykonywanie pracy stale i w pełnym wymiarze czasu pracy w warunkach szczególnych

- uznania, że wnioskodawca zajmował się podpisywaniem umów i rozkładaniem należności na raty, podczas gdy czynności te wykonywał pracownik odpowiedzialny za inkaso , zaś materiał dowodowy nie potwierdza by wnioskodawca wykonał taką czynność choćby jednorazowo do 31. 12. 1998 r.

- pominięcie że do obowiązków podległego odwołującemu się pracownika A. O. należały czynności administracyjno – biurowe i wszystkie sprawy związane z inkasem, rozliczaniem delegacji, ewidencji czasu pracy przygotowanie materiałów do sprawozdawczości , prowadzenie ewidencji środków trwałych i nietrwałych, prowadzenie archiwum rozdzieln, których wykonywanie nie wymagało wydania poleceń czy akceptacji przez odwołującego,

- w okresie od 1 lipca 1983 do 31 grudnia 1992 roku etatyżacja (...)w Ł. nie zawierała stanowiska mistrza , wnioskodawca był jedynym pracownikiem pełniącym nadzór inżynieryjno – techniczny nad podległymi pracownikami.

- naruszenie zasad logicznego myślenia i doświadczenia życiowego poprzez:

ustalenie że uczestnictwo wnioskodawcy w naradach w W. z których wnioskodawca wracając czasami zabierał drobne materiały uniemożliwia uznanie, że praca była wykonywana w pełnym wymiarze czasu pracy w warunkach szczególnych pominięcie faktu, że narady te miały charakter techniczno – produkcyjny,

ustalenie, że wykonywanie pewnych czynności pracowniczych typu podejmowanie czynności nagradzających czy dyscyplinujących pracowników, czy ponoszenie odpowiedzialności materialnej za mienie w magazynie uniemożliwia uznanie, że praca była wykonywana stale i w pełnym wymiarze czasu pracy w warunkach szczególnych,

dokonanie ustaleń sprzecznych z zebrany materiał dowodowy poprzez ustalenie, że praca odwołującego nie była wykonywana w pełnym wymiarze czasu pracy z uwagi na zajmowanie się wnioskodawcy czynnościami administracyjnymi, podczas gdy z zeznań świadka B. L. wynika, że wnioskodawca większość czasu spędzał w terenie,

ustalenie, że wnioskodawca zajmował się rozkładaniem należności na raty, podczas gdy nie wynika to z materiału dowodowego, gdyż nie zawiera on ani jednej umowy podpisanej przez odwołującego się czy też decyzji o rozłożeniu na raty.

Wskazując na powyższe skarżący wnosił o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez zmianę decyzji ZUS i przyznanie odwołującemu prawa do wcześniejszej emerytury, oraz zasądzenie od organu rentowego na rzecz odwołującego się kosztów postępowania, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje.

Apelacja nie jest uzasadniona. Sąd Apelacyjny podziela ustalenia faktyczne i aprobuje argumentację prawną przedstawioną w motywach zaskarżonego wyroku a więc nie zachodzi potrzeba ich powtórzenia.

Spór w niniejszej sprawie sprowadzał się do ustalenia, czy ubezpieczony legitymuje się 15-letnim okresem pracy w warunkach szczególnych, wykonywanej stale i w pełnym wymiarze czasu pracy.

Sąd Najwyższy wielokrotnie wskazywał, że prawo do emerytury w wieku niższym od powszechnego z tytułu wykonywania pracy w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze jest ściśle związane z szybszą utratą zdolności do zarobkowania z uwagi na szczególne warunki lub szczególny charakter pracy. Praca taka, świadczona stale i w pełnym wymiarze czasu pracy obowiązującym na danym stanowisku pracy, przyczynia się do szybszego obniżenia wydolności organizmu, stąd też wykonując ją osoba ma prawo do emerytury wcześniej niż inni ubezpieczeni. Prawo to stanowi przywilej i odstępstwo od zasady wyrażonej w art. 27 ustawy o emeryturach i rentach z FUS, a zatem regulujące je przepisy należy wyklądać w sposób gwarantujący zachowanie celu uzasadniającego to odstępstwo (por. między innymi wyroki Sądu Najwyższego z dnia 8 czerwca 2011 r. I UK 393/10, z dnia z dnia 22 lutego 2007 r., I UK 258/06, OSNP 2008 Nr 5-6, poz. 81;).

Sąd Okręgowy po przeprowadzeniu postępowania dowodowego prawidłowo uznał, że wnioskodawca nie udowodnił 15 lat pracy w szczególnych warunkach, a tym samym nie może nabyć uprawnień emerytalnych na podstawie art. 184 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 roku o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych.

Wbrew zarzutom apelacji, prawidłowe jest stanowisko Sądu I instancji stwierdzające brak podstaw do zaliczenia jako pracy w warunkach szczególnych okresu zatrudnienia wnioskodawcy na stanowisku kierownika (...)Ł. od 1 lipca 1983 roku do 31 grudnia 1998 roku. Nie można bowiem uznać, że w tym okresie wnioskodawca wykonywał stały i w pełnym wymiarze czasu nadzór inżynieryjno-techniczny określony w wykazie A, dziale XIV, poz. 24 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub szczególnym charakterze. Zgodnie bowiem z § 2 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. okresami pracy uzasadniającymi prawo do świadczeń na zasadach określonych w rozporządzeniu są prace wykonywane stale i w pełnym wymiarze czasu pracy obowiązującym na danym stanowisku pracy. Jak wynika z dokonanych ustaleń wnioskodawca nie poświęcał całego czasu pracy na wykonywanie obowiązków związanych z nadzorem technicznym, ponieważ znaczną część pracy przeznaczał na wykonywanie czynności administracyjno-biurowych, a także nadzór nad pracownikami, których praca, co do zasady nie jest zaliczana do prac w szczególnych warunkach.

Zebrany materiał dowodowy w tym w szczególności przeanalizowane zakresy czynności (zaakceptowane przez wnioskodawcę i przyjęte do stosowania) na stanowisku kierownika(...), w pełni upoważniają do stwierdzenia, że rozmiar prac organizacyjno-administracyjnych, które wykonywał uniemożliwiało mu sprawowanie w pełnym wymiarze i stale dozoru i kontroli podległych pracowników. Jak prawidłowo zauważył Sąd I instancji, wnioskodawca, bowiem oprócz nadzoru na pracami przy wytwarzaniu i przesyłaniu energii elektrycznej i ciepłej oraz przy montażu, remoncie i eksploatacji urządzeń elektroenergetycznych i ciepłych, wykonywał szereg prac administracyjnych, biurowych nie związanych bezpośrednio ze sprawowanym nadzorem. Jak ustalił Sąd skarżący dbał o prawidłową dekretację kosztów z tytułu robocizny, delegacji, transportu, materiałów, opiniował wnioski na dostawę gazu, podpisywał i ewidencjonował umowy na dostawę gazu z odbiorcami, uczestniczył w komisjach odbioru prób ciśnieniowych na sieci gazowej, przyłączach i instalacji, dokonywał odbioru od wykonawców zewnętrznych próby szczelności wewnętrznej instalacji gazowej w blokach wielorodzinnych, wydawał warunki techniczne zasilania indywidualnych odbiorców gazu, podpisywał umowy z odbiorcami grupy III, przygotowywał materiały do obowiązującej sprawozdawczości z działalności rozdzielni, prowadził ewidencję powierzonych w użytkowanie środków trwałych i przedmiotów nietrwałych, składał wnioski dotyczące wyróżnień, kar i przeseregowań, prowadził archiwum rozdzielni, bieżąco kontrolował i prowadził rozliczenia materiałowe, zatwierdzał dowody RW, ZP, OT, PT, w okresie od dnia 13 lipca 1984 roku do dnia 31 grudnia 1998 roku ponosił odpowiedzialność materialną za powierzone mienie znajdujące się w magazynie (...) w Ł. i w ramach obowiązków związanych z gospodarką materiałową zajmował się zamawianiem materiału, nadzorowaniem jego rozładunku i zabezpieczenia oraz jazdą samochodem osobowym po materiał do W. kilka razy w miesiącu, co dotyczyło drobnych części oraz od 2 września 1985 roku został upoważniony do podejmowania decyzji w sprawie rozkładania na raty należności za gaz od odbiorców indywidualnych zamieszkałych na terenie objętym działaniem rozdzielni do wysokości 100.000 złotych. Nie ma racji skarżący wskazując, że okoliczność, że w aktach nie znajduje się ani jedna umowy czy decyzja o rozłożeniu na raty podpisana przez wnioskodawcę miała by świadczyć o faktycznym, nie wykonywaniu tych czynności. Jest oczywiste, że takie umowy nie były dołączane do dokumentacji pracowniczej, istotne jest to, że stosowne upoważnienie w tym zakresie zostało wydane i przyjęte do realizacji.

Bez znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy, pozostaje akcentowany w apelacji zakres czynności podległego odwołującemu się pracownika A. O.. Słusznie zaznaczył Sąd I instancji, że nie sposób przyjąć przy uwzględnieniu zasad doświadczenia życiowego, że rola skarżącego przy wykonywaniu prac administracyjnych ograniczała się jedynie do ich formalnej akceptacji, biorąc pod uwagę zakres odpowiedzialności ponoszonej przez niego z racji pełnionej funkcji oraz stosowne zapisy w kartach stanowiskowych.

Wbrew stanowisku skarżącego ustalenia Sądu nie stoją w sprzeczności z zeznaniami przesłuchanych świadków. B. L. zeznał jedynie, że skarżący większość czasu spędzał w terenie, jednocześnie nie wskazał ile czasu poświęcały wnioskodawcy czynności biurowe i jakie się z tym wiązały obowiązki, podobnie świadek W. Ł. nie był w stanie podać ile czasu pracy skarżący przebywał bezpośrednio przy pracach w terenie a ile w biurze.

Mając na uwadze powyższy zakres prac administracyjnych wynikający zresztą z samej istoty zajmowanego przez wnioskodawcę stanowiska prawidłowo Sąd I instancji uznał, że ubezpieczony nie wykonywał pracy, w której w znaczny sposób był narażony na niekorzystne dla zdrowia czynniki, występujące stale i przez cały dzień pracy. Wskazane administracyjne, biurowe czynności nie mogą być uznane za ściśle związane ze sprawowanym dozorem i stanowiące jego integralną część.

W tym stanie rzeczy zarzuty apelacji odnoszące się do sprzeczności ustaleń Sądu z materiałem dowodowego i błędu w ustaleniach faktycznych nie są zasadne. Sąd Okręgowy przeprowadził bardzo dokładne i wnikliwe postępowanie dowodowe, a ustalenia dokonane zostały przede wszystkim na podstawie złożonej dokumentacji, jak też zeznań świadków, zatrudnieniowych z wnioskodawcą w spornych okresach.

Za niezasadny uznać należy, zarzut przekroczenia przez Sąd I instancji granicy swobodnej oceny dowodów, bowiem skuteczna obrona stanowiska skarżącego w tym zakresie wymagałaby wykazania, że sąd uchybił zasadom logicznego rozumowania lub doświadczenia życiowego oraz brak jest wszechstronnej oceny wszystkich istotnych dowodów (por.

wyroki Sądu Najwyższego z dnia 29 lipca 1998 r. II UKN 151/98 - OSNAPiUS 1999/15/492; z 4 lutego 1999 r. II UKN 459/98 - OSNAPiUS 2000/6/252; z 5 stycznia 1999 r. II UKN 76/99 - OSNAPiUS 2000/19/732).

Jeżeli z określonego materiału dowodowego Sąd wyprowadza wnioski logicznie poprawne i zgodne z doświadczeniem życiowym, to ocena sądu nie narusza reguł swobodnej oceny dowodów (art. 233 § 1 k.p.c.) i musi się ostać, choćby w równym stopniu, na podstawie tego materiału dowodowego, dawały się wysnuć wnioski odmienne. Tylko w przypadku, gdy brak jest logiki w wiązaniu wniosków z zebranymi dowodami lub gdy wnioskowanie sądu wykracza poza schematy logiki formalnej albo, wbrew zasadom doświadczenia życiowego, nie uwzględnia jednoznacznych praktycznych związków przyczynowo - skutkowych, to przeprowadzona przez Sąd ocena dowodów może być skutecznie podważona (por. wyrok SN z dnia 27 września 2002 r., II CKN 817/00 LEX nr 56906). Zdaniem Sądu Apelacyjnego Sąd Okręgowy należycie wyjaśnił sprawę, a przeprowadzona ocena dowodów jest prawidłowa i odpowiada powyższym kryteriom. Apelacja nie wykazuje uchybień w rozumowaniu Sądu które podważałyby prawidłowość dokonanej oceny. Naruszenie zasad swobodnej oceny dowodów nie może polegać na przedstawieniu przez stronę alternatywnego stanu faktycznego, a tylko na podważeniu przesłanek tej oceny z wykazaniem, że jest ona rażąco wadliwa lub oczywiście błędna - czego, zdaniem Sądu Apelacyjnego, skarżący we wniesionej apelacji nie uczynił.

Ustalenia sądu w zakresie istotnych okoliczności i ocena materiału dowodowego, w szczególności odmowa wiarygodności twierdzeniom wnioskodawcy w zakresie marginalizowania jego obowiązków administracyjnych dokonana przez Sąd jest logicznie poprawna i pozostająca w zgodzie z zasadami doświadczenia życiowego.

Wyżej wskazane okoliczności powodują, że wnioskodawca nie spełnia warunków do przyznania świadczenia na podstawie art. 184 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 roku o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, nie udowodnił bowiem piętnastoletniego okresu zatrudnienia w szczególnych warunkach.

Mając powyższe na uwadze, na mocy art. 385 k.p.c. Sąd Apelacyjny orzekł jak w sentencji.